

Lanberry, Pierogów stos (święteczna wersja utworu)

nadal byś coś zjadł
choć pełno w brzuchu
znasz ten stan
chcesz się zatrzymać nie wiesz jak
tyle mich, tyle dań
świętą czas

grubość twoich ud
powiększa się obrasta w tłuszcz
i chociaż trudność sprawia ruch
ciągle jeśćbo jest świętą czas
ale na bank
żeby spalić tych pierogów stos
barszczu litr
trzeba skonać na siłowni
i z bólu wyć
żeby ciasta różne spalić to ćwiczeń sto
zgon na bieżni
a więc lepiej już nie jedz nic
a więc lepiej już nie jedz nic
a więc lepiej już nie jedz nic